

Sygn. akt I C 907/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Janicka

Protokolant: sekr. sąd. Marzena Łabędkowska

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2015 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko (...) Centrum (...) w G.

o zapłatę

1. oddala powództwo;

2. nakazuje ściągnąć od powódki M. B. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 5.538,79 zł (pięć tysięcy pięćset trzydzieści osiem złotych 79/100) tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych;

3. odstępuje od obciążania powódki kosztami sądowymi w pozostałym zakresie;

4. zasądza od powódki M. B. na rzecz pozwanego (...) Centrum (...) w G. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

M. B. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Centrum (...) w G. kwoty 200.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowania za doznaną krzywdę i poniesione szkody wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 28 listopada 2007 roku w (...) Centrum (...) została poddana zabiegowi usunięcia ciąży pozamacicznej. Podniosła, że w trakcie jej pobytu w szpitalu nie poddano jej wszystkim niezbędnym badaniom oraz nie otrzymała stosownych zaleceń. Po upływie 20 dni od operacji M. B. źle się poczuła i w dniu 19 grudnia 2007 roku ponownie została przyjęta do placówki pozwanego, gdzie przeprowadzono kolejny zabieg. W ocenie powódki zachowanie lekarza wobec niej było nieprawidłowe- krzychał i nie chciał przeprowadzić zabiegu. Ponadto zdaniem powódki zbyt wcześnie została ona przeniesiona do zwykłej sali, zamiast do sali pooperacyjnej.

Powódka podniosła, że nie została poinformowana o przyczynach drugiego zabiegu. Jej zdaniem w jego trakcie usunięto ciążę pozamaciczną, która uległa pęknięciu, rozrywając lewy jajowód. W ocenie M. B. podczas zabiegu przeprowadzonego w dniu 28 listopada 2007 roku nie usunięto całej ciąży pozamacicznej. Ponadto w skutek drugiego z zabiegów jedynie zrekonstruowano lewy jajowód, a nie usunięto, co zmniejszyło zdaniem powódki szanse na naturalne zajęcie w ciążę.

W uzasadnieniu pozwu M. B. wskazała ponadto, że o błędach popełnionych w trakcie zabiegów przeprowadzonych u pozwanej dowiedziała się dopiero po kolejnej operacji usunięcia ciąży pozamacicznej we wrześniu 2012 roku. Z informacji od lekarza prowadzącego wynikało, że dokumentacja medyczna powódki nie jest spójna. Ponadto mogło dojść do ingerencji w jajowód prawy zamiast lewy, co naraziło powódkę na kolejny zabieg. M. B. podniosła, że wszystkie zabiegi spowodowały u niej cierpienia fizyczne i psychiczne. Powódka bardzo przeżyła kolejne ciąży pozamaciczne. Zaś w wyniku popełnionych błędów lekarskich powódka nie będzie mogła zajść naturalnie w ciążę, z czym nie może się pogodzić.

Pozwany (...) Centrum (...) wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W odpowiedzi na pozew wskazano, że pozwany kwestionuje powództwo zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Zdaniem pozwanej brak możliwości zajścia przez powódkę w ciążę w sposób naturalny nie pozostaje w związku przyczynowym z jakimkolwiek nieprawidłowym działaniem pozwanej podczas leczenia M. B. w 2007 roku.

Pozwany podał, że w trakcie leczenia w 2007 roku nie przeprowadzono u powódki zabiegu usunięcia ciąży ektopowej z jajowodu lewego. Nieprawdziwe są również twierdzenia, że pacjentka miała wówczas operowane oba jajowody. Zdaniem pozwanej w jednym miejscu dokumentacji medycznej powódki omyłkowo użyto sformułowania "lewy" w miejsce prawidłowego "prawego jajowodu", mimo, że żaden z zabiegów przeprowadzonych nie obejmował lewego jajowodu. Jednakże analiza całokształtu dokumentacji medycznej w sposób jednoznaczny wskazuje na fakt stwierdzenia ciąży ektopowej w jajowodzie prawym.

Konieczność wykonania zabiegu w dniu 19 grudnia 2007 roku zdaniem pozwanej wynikała z rozwoju tkanki trofoblastu w zaoperowanym prawym jajniku. Powyższe stanowiło możliwą konsekwencję wykonania podczas operacji jedynie nacięcia jajowodu, zamiast jego całkowitego usunięcia. W ocenie pozwanej nie stanowi to błędu w sztuce lekarskiej. Ponadto w czasie zabiegu rutynowo usunięto również torbielkę jajnika lewego, która nie ma nic wspólnego z ciążą ektopową.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Poza sporem jest, że M. B. w dniu 28 listopada 2007 roku w (...) Centrum (...) została poddana zabiegowi z wykorzystaniem techniki laparoskopii. Do szpitala powódka została skierowana z podejrzeniem ciąży pozamacicznej. Po dokonaniu zabiegu opuściła ona placówkę pozwanej.

(okoliczność bezsporna)

W protokole z przebiegu zabiegu z dnia 28 listopada 2007 roku stwierdzono: "jajnik oraz jajowód po stronie lewej o prawidłowym wyglądzie. Po stronie prawej jajnik o prawidłowym wyglądzie, jajowód rozdęty (...) w osi długiej w obrębie bańki jajowodu guz o sino-czerwonym zabarwieniu (...) skoagulowano i nacięto ścianę jajowodu lewego nad zmianą (...)".

(dowód: epikryza k. 29v.)

M. B. po 20 dniach od zabiegu ponownie źle się poczuła. Początkowo powódka myślała, że jest to spowodowane panującą gripą żołądkową. Po otrzymaniu wyników badań zleconych przez swojego ginekologa M. B. została przewieziona karetką do (...) Centrum (...). W dniu 19 grudnia 2007 roku przeprowadzono u powódki kolejny zabieg.

(okoliczność bezsporna )

W protokole zabiegu z dnia 19 grudnia 2007 roku stwierdzono: " w ujściu brzuszonym jajowodu prawego krwistek (...) Ewakuowano krwistka, krwawienie podkuto szwami typu Z. Zrekonstruowano prawy jajowód. Usunięto ścianę torbielki jajnika lewego, która wcześniej pękła w trakcie usuwania skrzeplin (...)".

(dowód: epikryza k. 37)

W jajowodzie po stronie lewej w 2007 roku nie wykonywano u powódki żadnych zabiegów. W protokole zabiegu z dnia 28 listopada jest błąd pisarski. Popenił go lekarz S. S., wykorzystując wzór z poprzednio wykonanego zabiegu u innego pacjenta i nie zmieniając go.

(dowód: zeznania świadka J. S. nagranie od 31 do 1 godziny 26 minuty płyta CD k. 217, zeznania świadka S. S. nagranie od 1 godziny 28 minuty do 2 godziny 26 minuty płyta CD k. 217)

Powódka po opuszczeniu szpitala czyniła starania, aby zająć w ciążę. W 2012 roku u powódki po raz kolejny przeprowadzono zabieg usunięcia ciąży pozamacicznej, tym razem wraz z lewym jajowodem. Lekarz K. P. poinformowała M. B. i jej męża o niespójności w dokumentacji medycznej. Powódka wraz z mężem doszli do przekonania, że podczas zabiegu w listopadzie 2007 roku omyłkowo zoperowano prawy jajowód, zamiast lewego. To zaś ich zdaniem spowodowało konieczność przeprowadzenia drugiego z zabiegów.

(dowód: zeznania świadka K. P. nagranie od 2 godziny 28 minuty do 3 godziny płyta CD k. 217, zeznania świadka Ł. B. nagranie od 54 minuty do 2 godziny 8 minuty płyta CD k. 227, zeznania świadka Z. K. nagranie od 2 godziny 9 minuty do 2 godziny 30 minuty płyta CD k. 227)

Zabieg operacyjny z powodu ciąży pozamacicznej w dniu 28 listopada 2007 roku był przeprowadzony prawidłowo. Wykonano zabieg oszczędzający, zachowujący jajowód z dbałością o zachowanie jego ciągłości i drożności techniką laparoskopową. Możliwym odległym następstwem takiego oszczędzającego zabiegu jest powstanie krwistka, którego jednym z objawów może być krwawienie do miednicy mniejszej. Powyższe implikuje konieczność kolejnego leczenia operacyjnego, co miało miejsce w przypadku powódki.

W dniu 28 listopada 2007 roku przeprowadzono zabieg w obrębie prawego jajnika z powodu ciąży ektopowej. Zapis w protokole zabiegu w jego końcowej części, iż to jajowód lewy był miejscem, w którym zlokalizowana była ciąża pozamaciczna należy potraktować jako oczywistą omyłkę pisarską.

Powodem wykonania zabiegu w dniu 19 grudnia 2007 roku był krwistek zlokalizowany na prawym jajowodzie, stosunkowo obficie krwawiący do macicy mniejszej. Powstanie krwistka jest schorzeniem samoistnym- możliwym następstwem ciąży pozamacicznej. W trakcie tego zabiegu naruszono ciągłość ściany torbielki na lewym jajniku, która po weryfikacji histopatologicznej okazała się być tworem fizjologicznym-ciałkiem żółtym. Zabieg wykonano prawidłowo w dbałości o zachowanie ciągłości i drożności jajowodów.

Pobrane podczas zabiegu operacyjnego z dnia 19 grudnia 2007 roku tkani stanowiły materiał resztkowy jaja płodowego o oszacowanym czasie trwania około 10 tygodni, a zarazem wpływający na wynik beta HCG. Powódka miała założoną wewnątrzmaciczną wkładkę antykoncepcyjną (która znacząco zwiększała ryzyko ciąży jajowodowej) o skuteczności mierzonej wskaźnikiem Pearl'a poniżej 1. Tym samym, stwierdzić należy, że rozważania dotyczące wystąpienia drugiej ciąży pozamacicznej w okresie około 20 dni po wykonaniu operacji w dniu 28 listopada 2007 roku należy uznać za bezprzedmiotowe.

W leczeniu powódki nie wystąpiły nieprawidłowości. Badanie drożności jajowodów metodą histerosalpingografii wykazało drożność obu jajowodów, co wskazuje na możliwe w tym zakresie fizjologiczne zapłodnienie oraz przemieszczenie się trofoblastu do jamy macicy. Natomiast na zdolność do zajścia w ciążę i urodzenia zdrowego dziecka składa się wiele innych czynników niezwiązanych z kwestią drożności jajowodów.

Wynik badania HSG z dnia 10 kwietnia 2008 roku nie zawiera adnotacji o jakichkolwiek trudnościach w wykonaniu badania drożności jajowodów. Również z dokumentacji medycznej późniejszego leczenia nie wynika, aby doszło do jakichkolwiek powikłań po przeprowadzonym badaniu obrazowym. Jest możliwe, aby w trakcie wprowadzania środka kontrastującego do macicy powódka odczuwała pewien dyskomfort w podbrzuszu albo niewielkie dolegliwości bólowe. Tym samym sformułowania traktujące o "silnym bólu" powódki w trakcie badania, jako subiektywne

wrażenia, nie mające uzasadnienia w obiektywnych potwierdzających kryteriach, nie stanowią przesłanki do przyjęcia, że rękocyny w trakcie badania były wykonane niezgodnie z aktualnie obowiązującą wiedzą medyczną.

( dowód: opinia sądowo-lekarska Pracowni (...) k. 326-330 oraz opinia uzupełniająca k. 383-384 sporządzone w oparciu o dokumentację medyczną powódki k. 20-59)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako niezasadne należało oddalić.

Zważyć należy, że stan faktyczny sprawy był między stronami częściowo bezsporny. Niekwestionowane były w szczególności okoliczności przeprowadzenia zabiegów u powódki przez lekarzy (...) Centrum (...). Spór toczył się wokół prawidłowości tych zabiegów. Przede wszystkim sporne było ustalenie, który z jajowodów został u powódki zoperowany w dniu 28 listopada 2007 roku.

Sąd dał wiarę zeznaniom J. S., S. S. i K. P. na okoliczność przeprowadzonych u powódki zabiegów. Sąd miał przy tym na względzie, że świadkowie są pracownikami pozwanego i mają osobisty interes w korzystnym dla niego rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. Jednakże ich przekonanie o prawidłowości przeprowadzonych zabiegów, w tym o zoperowaniu jedynie prawego jajnika, znalazło całkowite potwierdzenie w całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Wskazać należy, że zeznania świadków są zgodne z wnioskami opinii sądowo-lekarskiej. Zatem zdaniem Sądu nie ma przyczyn do zakwestionowania wiarygodności zeznań wyżej wymienionych świadków.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadków Ł. B. i Z. K. na okoliczność przebiegu leczenia powódki i informacji odnośnie leczenia przez nią posiadanych. W ocenie Sądu nie ma wątpliwości, że M. B. była przekonana o nieprawidłowościach w przeprowadzonych u niej zabiegach usunięcia ciąży pozamacicznej. Jej mąż i matka również podzielali te wątpliwości, które dodatkowo zostały spotęgowane przez informacje przekazane przez lekarza po zabiegu w 2012 roku. Jednakże należy mieć na względzie, że przekonania powódki i osób jej bliskich są wyłącznie subiektywne i oparte na własnym osądzie.

Sąd pominął zeznania świadka J. O. - lekarza ginekologa, u którego prywatnie leczyła się powódka. Podkreślić należy, że świadek zeznawał w zasadzie w całości na okoliczności bezsporne. Nie posiadał przy tym wiedzy, w którym jajowodzie w 2007 roku zlokalizowana była ciąża pozamaciczna u powódki. W swoich zeznaniach świadek podawał swoje subiektywne przekonania odnośnie leczenia powódki. Zatem w ocenie Sądu zeznania te nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Za nieistotne dla rozstrzygnięcia Sąd uznał również zeznania świadków M. W., K. K. i J. C. na okoliczność szkód, cierpień i krzywd oraz stanu psychicznego powódki po dokonanych zabiegach i pobycie w szpitalu. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe doprowadziło bowiem do ustalenia, że leczenie powódki było prawidłowe, a co za tym idzie- nie wystąpiło zdarzenie, z którym powódka wiązała powstanie szkód i cierpień psychicznych. W tej sytuacji Sąd pominął zeznania wyżej wymienionych świadków.

Sąd pominął dowód z przesłuchania powódki w charakterze strony. M. B. nie stawiała się bowiem na rozprawie mimo zobowiązania do osobistego stawiennictwa pod rygorem pominięcia dowodu z jej przesłuchania.

Sąd podzielił całkowicie opinie sądowo-lekarską Pracowni (...) wraz z opinią uzupełniająca. Opinia została sporządzona zgodnie z тезami dowodowymi, prawidłowo pod względem formalnym oraz zgodnie z regułami postępowania i zasadami wiedzy. Osoby biorące udział w jej sporządzeniu, są fachowcami w swojej dziedzinie, posiadającymi odpowiednią wiedzę i kwalifikację. Opinia została wydana w sposób niezwykle rzetelny i profesjonalny, nadto wyczerpujący. Została oparta na analizie dokumentacji medycznej powódki. Zaznaczyć przy tym należy, że powódka kwestionowała prawdziwość dokumentacji, podnosząc, że została ona sfalszowana. Jednakże postępowanie dowodowe w sprawie nie wykazało jakichkolwiek uchybień w zakresie prawidłowości w sporządzaniu dokumentacji przez lekarzy. Zdaniem Sądu dokumentacja medyczna powódki jest autentyczna i prawdziwa.

Zarzuty strony powodowej do opinii nie doprowadziły do podważenia jej wniosków. W opinii uzupełniającej zostały wyjaśnione w sposób pełny wszelkie wątpliwości zgłaszane przez powódkę. Przede wszystkim wskazano na fakty, z których wynika, że zabiegi u powódki w 2007 roku zostały przeprowadzone w obrębie prawego jajowodu (nie zaś jak twierdziła powódka w obrębie jajowodu lewego). Sąd zweryfikował tok rozumowania biegłych i doszedł do przekonania, iż całość dokumentacji medycznej wskazuje ponad wszelką wątpliwość, że ciąża pozamaciczna zlokalizowana była w prawym jajowodzie. Ponadto w trakcie zabiegu z dnia 19 grudnia 2007 roku usunięto krwistek, który jest typowym następstwem usunięcia ciąży pozamacicznej poprzez nacięcie, a nie wycięcie jajowodu. O prawidłowości leczenia powódki świadczy również przeprowadzone w 2010 roku, a więc już po dokonanych zabiegach, badanie drożności jajowodów. Jego wynik wskazuje, że oba jajowody u powódki były drożne. Przy czym w opinii wyczerpująco wyjaśniono, że nie ma podstaw do podważenia wyników tego badania, na podstawie odczuwanego przez powódkę silnego bólu w jego trakcie.

Mając powyższe na względzie zdaniem Sądu powyższa opinia nie zawiera żadnych nieścisłości, czy też niejasności. Wręcz przeciwnie- jest wewnętrznie spójna, logiczna i szczegółowo uzasadniona. Wnioski z niej płynące nie budzą wątpliwości Sądu i zasługują w całości na podzielenie.

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 200.000 złotych tytułem odszkodowania za poniesione szkody i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powstanie szkód, cierpień fizycznych i psychicznych nastąpiło zdaniem powódki na skutek nieprawidłowego przeprowadzenia zabiegu w dniu 28 listopada 2007 roku przez pracowników pozwanego. Powódka swe żądanie oparła na twierdzeniu, że lekarze zoperowali zdrowy jajowód prawy, a ciąża pozamaciczna zlokalizowana była w jajowodzie lewym.

Żądanie powódki o odszkodowanie opierało się na art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 430 k.c., zaś o zadośćuczynienie na art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 430 k.c. Zgodnie z wyżej wymienionymi przepisami odpowiedzialność pozwanego jako zwierzchnika zatrudnionych u niego lekarzy za wyrządzone przez nich powódce szkody powstałaby po spełnieniu następujących przesłanek:

- 1) powierzenia na własny rachunek wykonania czynności podwładnym;
- 2) dokonania przez podwładnych zawinionego czynu niedozwolonego;
- 3) szkody wyrządzonej przy wykonywaniu powierzonej podwładnym czynności i krzywdy z tym związanej;
- 4) związku przyczynowego między czynem niedozwolonym a szkodą/krzywdą.

Konieczne jest stwierdzenie, że postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie doprowadziło do odmiennych ustaleń faktycznych, niż te na które powoływała się powódka. Tym samym nie zostały spełnione wszystkie przesłanki wymienione w przepisie art. 430 k.c. Podlegający zwierzchnictwu pozwanego lekarze nie popełnili bowiem błędu w sztuce lekarskiej, a więc zawinionego czynu niedozwolonego.

Pojęcie "błędu w sztuce lekarskiej" odnosi się do błędu terapeutycznego- błędu w leczeniu, w tym błędu operacyjnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 marca 2015 roku, V ACa 713/14- Lex nr 1668591). W sprawie, w której powód wywodzi odpowiedzialność jednostki medycznej ze zdarzenia, którym jest błąd w sztuce lekarskiej, lekarz odpowiada na zasadzie winy, którą można mu przypisać tylko w wypadku wystąpienia elementu obiektywnej i subiektywnej niewłaściwości postępowania. Element obiektywny występuje w wypadku naruszenia zasad wiedzy medycznej, doświadczenia i deontologii, zaś element subiektywny wiąże się z zachowaniem przez lekarza staranności, ocenianej przy przyjęciu kryterium wysokiego poziomu przeciętnej staranności zawodowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2013 r., sygn. akt IV CSK 431/12, Lex nr 1275006).

Podkreślić należy, że powódka była leczona w sposób prawidłowy. Zabieg operacyjny został przeprowadzony na jajowodzie, w którym zlokalizowana była ciąża pozamaciczna. Brak jest zatem zdarzenia/ czynu niedozwolonego, który

warunkowałyby odpowiedzialność pozwanego za szkody wyrządzone powódce i możliwość zasądzenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd na podstawie art. 445 § 1 k.c., art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 430 k.c. a contrario, oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w punktach od II do IV wyroku na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Cytowany przepis jest rozwiązaniem szczególnym. Ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jako instytucja o charakterze wyjątkowym nie podlega wykładni rozszerzającej, wykluczając stosowanie wszelkich uogólnień. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, Sądowi (postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366).

Ocena Sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrecjonalny i jest oparta na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, przemawiający za obciążeniem powódki tylko częścią kosztów sądowych, a mianowicie połową kosztów sporządzenia opinii sądowo-lekarskiej i opinii uzupełniającej w wysokości 5.538,79 złotych. W pozostałym zaś zakresie należało odstąpić od obciążania powódki kosztami sądowymi. Wskazać należy, że powódka jest w dość trudnej sytuacji finansowej, która uzasadnia twierdzenie, że nie byłaby ona w stanie uiścić całości kosztów sądowych. Powódka zarabia bowiem około 1.500 złotych miesięcznie. Jej mąż zarabia 1.200 złotych miesięcznie. Kwota wszystkich kosztów sądowych stanowi zatem kilkukrotność łącznych miesięcznych dochodów małżonków B.. Zaś jedynym majątkiem powódki jest mieszkanie, zakupione na jeszcze spłacany kredyt hipoteczny.

Stwierdzić przy tym należy, że powódka miała subiektywne przekonanie o słuszności wywiedzionego powództwa. Błąd pisarski zawarty w opisie zabiegu z dnia 28 listopada 2007 roku i informacje pozyskane od innych lekarzy częściowo usprawiedliwiają stanowisko powódki. Doświadczenie życiowe podpowiada, że mogła ona szukać jej przyczyn swojej straty. Niewątpliwie ciężkie przeżycia M. B. tłumaczą chęć wyjaśnienia wszystkich okoliczności związanych z przebytymi przez nią zabiegami i brakiem możliwości zajęcia w ciążę. W tej sytuacji obciążenie powódki całością kosztów sądowych byłoby zdaniem Sądu zbyt dużą uciążliwością dla niej i dla jej rodziny.

Jednakże powyższe okoliczności nie przemawiają za odstąpieniem od obciążania M. B. kosztami zastępstwa procesowego, poniesionymi przez przeciwnika procesowego. Podstaw do zastosowania art. 102 kpc należy poszukiwać w konkretnych okolicznościach danej sprawy przekonujących o tym, że w danym wypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Sam stan majątkowy czy sytuacja finansowa strony nie stanowi okoliczności wyłącznie decydującej o zwolnieniu od kosztów procesu w pełnym zakresie, w tym także od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. O ile bowiem taki stan może uzasadniać zwolnienie strony - całkowicie lub częściowo - od kosztów sądowych, co wiąże się z zagwarantowaniem jej prawa do sądu, to nie uzasadnia to zwolnienia takiej strony od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, który je poniósł (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 marca 2015 r. I ACa 1358/14, Lex nr 1676099).

Jak wynika z ustaleń poczynionych przez Sąd stanowisko powódki było błędne. Pozwany po wezwaniu go do zapłaty żądanej sumy w sposób pełny wyjaśnił M. B. okoliczności przeprowadzonych zabiegów, wskazując że określenie "lewy jajowód" znajdujące się w dokumentacji lekarskiej jest jedynie omyłką pisarską. Powódka przed wytoczeniem powództwa powinna w sposób wyczerpujący wyjaśnić powyższe, czego jednak nie zrobiła. Powinna zatem zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego w niniejszej sprawie.

Koszt zastępstwa procesowego pozwanego reprezentowanego przez radcę prawnego w kwocie 3.617 złotych, ustalony został w oparciu o § 6 pkt 6 w zw. z § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349, ze zm.) wraz z opłatą skarbową w wysokości 17 złotych.